

UCHWAŁA Nr XLV/350/2018

Rady Gminy Sońsk

z dnia 28 lutego 2018 roku

w sprawie rozpatrzenia skargi J.M. na działalność Wójta Gminy Sońsk

Na podstawie art. 229 pkt 3), art. 238 § 1 i art. 239 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. 2017 poz. 1257 ze zm.), Rada Gminy Sońsk uchwała, co następuje:

§ 1

1. W wyniku rozpatrzenia skargi J.M. z dnia 29 stycznia 2018 roku, na działalność Wójta Gminy Sońsk:

1) w części dotyczącej niewywiązywania się przez Wójta Gminy Sońsk z obowiązków wynikających z ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, podtrzymuje się poprzednie stanowisko Rady Gminy Sońsk, zawarte w uchwale Nr XLIV/336/2018 Rady Gminy Sońsk z dnia 31 stycznia 2018 roku, o uznaniu skargi za bezzasadną, z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącej;

2) w części dotyczącej naruszenia stosunków wodnych, uznaje się niewłaściwość Rady Gminy Sońsk i wskazuje właściwy organ – Wójt Gminy Sońsk;

3) w części dotyczącej nie załatwienia przez Wójta Gminy Sońsk wniosku skarżącej o udostępnienie informacji publicznej, uznaje się niewłaściwość Rady Gminy Sońsk i wskazuje się właściwy organ – Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa.

2. Zawiadomienie o sposobie rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Gminy.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Gminy Sońsk

Tadeusz Wodzyński

Załącznik do uchwały
Nr XLV/350/2018
Rady Gminy Sońsk
z dnia 28 lutego 2018 r.

Zawiadomienie

w sprawie rozpatrzenia skargi J.M. roku na działalność Wójta Gminy Sońsk

Uzasadnienie prawne:

- 1) art. 229 pkt 3), art. 231, art. 234 , art. 238 § 1 i art. 239 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. 2017 poz. 1257 ze zm.);
- 2) ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. 2017 poz. 1875 ze zm.);
- 3) ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. 2017 poz. 1289 ze zm.);
- 4) rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (Dz. U Nr 5, poz. 46).

Uzasadnienie faktyczne:

Do Rady Gminy Sońsk wpłynęła dnia 29 stycznia 2018 roku skarga J.M. na działalność Wójta Gminy Sońsk. Pismo zawierające skargę zostało zatytułowane „uzupełnienie skargi na Wójta Gminy Sońsk” i odnosi się do uprzednio złożonej przez skarżącą skargi z dnia 20 grudnia 2017 roku, uzupełnionej pismem z dnia 10 stycznia 2018 roku, w której skarżąca postawiła zarzut niewywiązywania się Wójta Gminy Sońsk z obowiązków wynikających z ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Jak to określiła skarżąca, skarga zawiera „podsumowanie dotychczasowych ustaleń”. Zwrócić należy uwagę, że te ustalenia, o których skarżąca pisze, są jej ustaleniami i interpretacjami, w tym również nadinterpretacjami, różnych pism. W znacznej części skarga jest polemiką ze stanowiskiem Wójta Gminy Sońsk wyrażonym w pismach kierowanych do skarżącej w odpowiedzi na jej pisma. Tak więc, skarga jest de facto ponowieniem już złożonej przez skarżącą skargi z dnia 20 grudnia 2017 roku, jednakże zawiera kolejne koncepcje skarżącej co do przyczyn zalewania nieruchomości we wsi Gąsocin oraz zawiera zarzuty w zakresie nie załatwienia przez Wójta Gminy Sońsk wniosku skarżącej o udostępnienie informacji publicznej. Z treści skargi wynikają przede wszystkim wątpliwości skarżącej i jej pomysły na podstawie których przypisuje Wójt Gminy Sońsk zarzuty. Z treści skargi wynika, że skarżąca uważa, iż Rada Gminy Sońsk nie zna obowiązków organów gminy oraz powszechnie obowiązujących przepisów prawa, dlatego skarżąca stara się pomóc Radzie opisując to w skardze. Pomimo tego skarżąca oczekuje od Rady Gminy, że dokona na jej życzenie ustaleń i udzieli jej wyjaśnień, oraz niezależnie od czegokolwiek uzna skargę za zasadną. Skarżąca grozi Radzie Gminy Sońsk, że jeżeli Rada nie postąpi tak jak sobie życzy tego skarżąca i nie uzna skargi za zasadną, to skieruje do Wojewody Mazowieckiego skargę na Radę Gminy Sońsk.

Po zapoznaniu się z zarzutami skargi Komisja Rewizyjna Rady Gminy Sońsk przygotowała

stanowisko Rady Gminy Sońsk, w części dotyczącej niewywiązywania się przez Wójta Gminy Sońsk z obowiązków wynikających z ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, proponując podtrzymanie poprzedniego stanowiska Rady Gminy Sońsk, zawartego w uchwale Nr XLIV/336/2018 Rady Gminy Sońsk z dnia 31 stycznia 2018 roku, o uznaniu skargi za bezzasadną, z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącej; w części dotyczącej naruszenia stosunków wodnych, proponując uznanie niewłaściwości Rady Gminy Sońsk i wskazanie właściwego organu – Wójta Gminy Sońsk; zaś w części dotyczącej nie załatwienia przez Wójta Gminy Sońsk wniosku skarżącej o udostępnienie informacji publicznej, proponując uznanie niewłaściwości Rady Gminy Sońsk i wskazanie skarżącej właściwego organu – Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa.

Odnosząc się szczegółowo do przedstawionych zarzutów, Rada Gminy Sońsk uznaje, co następuje:

Na wstępie należy odnieść się do groźby skarżącej skierowanej do Rady Gminy Sońsk, że jeżeli Rada nie postąpi tak jak sobie życzy tego skarżąca i nie uzna skargi za zasadną, to skieruje do Wojewody Mazowieckiego skargę na Radę Gminy Sońsk. W tym zakresie, Rada Gminy Sońsk wyjaśnia skarżącej, że zgodnie z przepisem art. 221 § 1 z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego każdy, w tym skarżąca, ma zagwarantowane w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawo składania skarg i wniosków do organów państwowych, organów jednostek samorządu terytorialnego, organów samorządowych jednostek organizacyjnych oraz do organizacji i instytucji społecznych. Złożenie skargi na Radę Gminy Sońsk nie musi być poprzedzone informowaniem o tym Rady Gminy. Okoliczność ta nie ma jednak żadnego wpływu na niniejsze stanowisko Rady Gminy Sońsk w sprawie rozpatrzenia skargi.

Odnosząc się zaś do meritum skargi, Rada Gminy Sońsk wyjaśnia, co następuje:

Skarga, w części dotyczącej niewywiązywania się przez Wójta Gminy Sońsk z obowiązków wynikających z ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, jest ponowieniem uprzednio rozpatrzonej przez Radę Gminy skargi. W złożonej skardze skarżąca nie wskazała żadnych nowych okoliczności. Kolejne koncepcje skarżącej dlaczego nieruchomości we wsi Gąsocin są zalewane, nie poparte żadnymi dowodami, nawet w najmniejszym stopniu nieuprawdopodobnione, nie są nową okolicznością. Z treści skargi wynikają przede wszystkim wątpliwości skarżącej i jej pomysły na podstawie których przypisuje Wójt Gminy Sońsk zarzuty.

W celu wyjaśnienia, że nie są to nowe okoliczności Rada Gminy ponosi, że nowymi koncepcjami skarżącej w kwestii przyczyn zalewania, w porównaniu z uprzednio złożoną skargą, jest naruszenie stosunków wodnych, nieprawidłowa realizacja inwestycji drogowej oraz nie dokonanie naprawy rur kolektora wybudowanego przez Spółdzielnię Mleczarską. Jak wynika z treści skargi, podstawą tych pomysłów są wątpliwości skarżącej. Skarżąca oczekuje od Rady Gminy Sońsk, że to ona dokona ustaleń w tym zakresie i wykaże, że skarżąca miała podstawy do złożenia skargi.

Należy w tym miejscu wskazać, że organy Gminy działają na podstawie posiadanej przez siebie dokumentacji, a nie na podstawie różnych koncepcji skarżącej, którymi dzieli się ona z Radą Gminy.

Z informacji uzyskanych od Wójta Gminy wynika, że skarżąca złożyła wniosek o wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie naruszenia stosunków wodnych, co w tej kwestii

automatycznie pozbawia Radę Gminy jakichkolwiek kompetencji. Artykuł 234 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego przesądza, że w sprawie, w której toczy się postępowanie administracyjne skarga złożona przez stronę podlega rozpatrzeniu w toku postępowania, zgodnie z przepisami Kodeksu. Stąd uznanie niewłaściwości Rady Gminy.

Odnosnie podnoszonego przez skarżącą argumentu odnośnie podłączenia kolektora do kanalizacji gminnej i ewentualnych konsekwencji tego, Rada Gminy Sońsk wyjaśnia, że nawet przyjęcie hipotetycznie, że kolektor był podłączony do kanalizacji gminnej nic nie zmienia w kwestii jego własności, ponieważ samo podłączenie kolektora do kanalizacji gminnej nie świadczyłoby o przeniesieniu jego własności na Gminę Sońsk.

Kolektor został wybudowany przez Spółdzielnię Mleczarską prawie 100 lat temu, na długo przed wybudowaniem jakiegokolwiek kanalizacji na terenie gminy Sońsk przez Gminę Sońsk oraz przed wybudowaniem oczyszczalni ścieków w Komorach Dąbrownych. Stanowił więc własność Spółdzielni Mleczarskiej i służył Spółdzielni Mleczarskiej do odprowadzania płynów. Spółdzielnia Mleczarska nigdy nie wyraziła nikomu zgody na podłączenie do tego kolektora. Gminie Sońsk nie udało się ustalić w dokumentach archiwalnych żeby ktokolwiek z właścicieli nieruchomości w Gąsolinie posiadał projekt techniczny podłączenia do omawianego kolektora swojej nieruchomości, że uzyskał zgodę na podłączenie, że zgłosił to podłączenie do właściwego organu administracji architektoniczno – budowlanej, a następnie po wykonaniu inwentaryzacji geodezyjnej – zgłosił wykonanie podłączenia do organu nadzoru budowlanego. Wskazuje to, że podłączona do kolektora mogła być wyłącznie Spółdzielnia Mleczarska. Jeżeli kolektor został podłączony do kanalizacji gminnej, to po podłączeniu stanowił on przyłączy Spółdzielni Mleczarskiej i nadal pozostawał własnością Spółdzielni Mleczarskiej.

Nadmienić należy, że urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne faktycznie nie należą do części składowych nieruchomości, jedynie jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Art. 49 § 1 k.c. jest wyjątkiem od reguły zawartej w art. 191 kodeksu cywilnego, który stanowi, że własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą połączoną z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową w rozumieniu art. 47 § 2. W obecnym stanie prawnym za urządzenia przesyłowe rozumie się wyłącznie urządzenia służące do odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne. Wymienione urządzenia stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności, jeżeli została spełniona przesłanka określona w badanym przepisie. Przesłanka ta polega na tym, że wymienione urządzenia „wchodzi w skład przedsiębiorstwa lub zakładu”.

Nawet przyjęcie hipotetyczne, że po podłączeniu do kanalizacji kolektor nie był przyłączem, w części poza nieruchomością Spółdzielni Mleczarskiej, to i tak samo podłączenie nie świadczy o przejściu własności kolektora na Gminę, a świadczy jedynie o tym, że jest to urządzenie kanalizacyjne, o jakim mowa w art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07). Zgodnie z tym przepisem, osoby, które wybudowały z własnych środków urządzenia wodociągowe i urządzenia kanalizacyjne, mogą je przekazywać odpłatnie gminie lub przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu, na warunkach uzgodnionych w umowie. Nigdy żadna umowa dotycząca przekazania Gminie Sońsk kolektora nie została zawarta.

Pogląd taki potwierdza jednoznacznie jednolita linia orzecznicza sądów.

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 8 marca 2006 r., sygn. akt III CZP 105/05, przesądził, że przepis art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa.

Z kolei, w wyroku z dnia 13 maja 2004 r., sygn. akt III SK 39/04, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „art. 49 k.c., (...) stanowi jedynie, że urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne podobne urządzenia nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. Powołany przepis wyznacza więc granice pomiędzy częścią składową przedsiębiorstwa i częścią składową nieruchomości, określając zakres zastosowania zasady *superficies solo cedit*. Obowiązkiwanie tej zasady uzależnia on od tego, czy sporne urządzenia wchodzą w skład większej, zorganizowanej całości, jaką jest przedsiębiorstwo, przy czym nie budzi wątpliwości, że po nowelizacji Kodeksu cywilnego dokonanej w 1990 r., dotyczy to przedsiębiorstwa w rozumieniu quasi-definicji legalnej z jego art. 55¹. Zwrot „wchodzi w skład przedsiębiorstwa”, zawarty w obu tych przepisach, jest mało precyzyjny. Sformułowanie tych przepisów, jak też ich umieszczenie w tytule III („Mienie”) księgi pierwszej („Część ogólna”) wskazują jednak, że „wchodzenie w skład przedsiębiorstwa” oznacza przysługiwanie mu (ściślej - jego właścicielowi) własności lub innych praw majątkowych (art. 44 k.c.), a więc praw majątkowych o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym. W skład przedsiębiorstwa nie może zatem wejść cokolwiek, do czego nie przysługują mu jakieś prawa majątkowe. Nie mogą one - zdaniem składu rozpoznającego niniejszą sprawę - wynikać z samych faktów, lecz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego podstawą nabycia tych praw muszą być określone zdarzenia prawne (np. czynność prawna bądź czyn niedozwolony), a tylko wyjątkowo - bezpośrednia i wyraźna wola ustawodawcy. W odniesieniu do poszczególnych elementów infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej oznacza to, że przez ich fizyczno-funkcjonalną integrację z siecią przedsiębiorstwa nie stają się one automatycznie jego częściami składowymi. Co prawda w judykaturze, wspartej przez wspomnianą już uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91 (OTK 1991, poz. 22), dominuje tendencja do rozszerzającej wykładni art. 49 k.c., polegającej na upatrywaniu w nim nie tylko treści „negatywnej”, wyłączającej wymienione tam urządzenia z zakresu pojęcia część składowa gruntu, ale także treści „pozytywnej”, to znaczy samoistnej podstawy do przejścia przedmiotowych urządzeń na własność przedsiębiorstwa, ale koncepcja ta jest w doktrynie krytykowana. W literaturze prawniczej coraz powszechniej prezentowany bywa pogląd, do którego przychyliła się też skład rozpoznający niniejszą sprawę, że urządzenia z art. 49 k.c., nawet w chwili fizycznego połączenia z siecią pozostają - w aktualnych warunkach ustrojowych, zwłaszcza wobec konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności (art. 21 ust. 1 Konstytucji RP) - nadal częścią składową tej nieruchomości, na której je zbudowano, zaś w skład przedsiębiorstwa wchodzą tylko na podstawie zdarzeń prawnych znanych polskiemu prawu cywilnemu, i tak należy interpretować warunkowy zwrot „jeżeli wchodzą w skład”, a nie jako kwestię faktu w postaci włączenia do sieci.”.

Na powyższy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., sygn. akt III SK 39/04, powołał się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 września 2007 r., III CZP 79/07, dzieląc zawarte w nim stanowisko, że Sąd Najwyższy „Status przyłączy rozważył także w aspekcie regulacji zawartej w art. 49 k.c., uznając, że przepis ten stanowi jedynie o wyłączeniu możliwości zaliczenia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych do

części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. Wejście w skład przedsiębiorstwa oznacza uzyskanie praw majątkowych o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym (na podstawie czynności prawnej lub ustawy), a nie tylko fakt fizyczno-funkcjonalnej integracji z siecią przedsiębiorstwa.”.

Powyższe potwierdził Sąd Najwyższy dnia 22 czerwca 2017 roku podejmując uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, sygn. akt III SZP 2/16, w której stwierdził, że „Do zastosowania art. 49 § 1 k.c. wystarczający jest sam fakt połączenia urządzeń z urządzeniami przedsiębiorstwa sieciowego (zamiast wielu por. uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91 OTK 1991/22, s. 236; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1995 r., III CZP 169/94, OSNC 1995 nr 4, poz. 64). Jednocześnie, przyłączenie urządzenia do sieci nie rozstrzyga o statusie własnościowym przyłączanych urządzeń (por. powołaną już uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., III SK 39/04). Wspomniane połączenie skutkuje powstaniem odrębnej od nieruchomości gruntowej (której częścią składową byłoby takie urządzenia stosownie do art. 191 k.c.) rzeczy ruchomej, o własności której rozstrzyga art. 49 § 2 k.c. (...) Przepis ten jest zaś w orzecznictwie Sądu Najwyższego interpretowany jednolicie w ten sposób, że objęte jego zakresem urządzenia przesyłowe są własnością osoby, która je wybudowała i to niezależnie od uprawnień przysługujących jej do nieruchomości (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, OSNC 2012 nr 1, poz. 8; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 169/14, LEX nr 1604626 i powołane tam orzecznictwo). Do zerwania z zasadą *superficies solo cedit* dochodzi z chwilą przyłączenia urządzeń przesyłowych do sieci przedsiębiorstwa sieciowego. Zatem przyłącze rozciągające się przez inne nieruchomości (nienależące do osoby ubiegającej się o przyłączenie do sieci) na odcinku od granicy przyłączanej nieruchomości do sieci kanalizacyjnej stanowi – po przyłączeniu do sieci – własność tej osoby, a nie własność właścicieli nieruchomości, przez które przebiega przewód.”.

Podsumowując powyższe hipotetyczne, podobnie jak skarżące, rozważania, Gmina Sońsk nie jest i nigdy nie była właścicielem kolektora i bez znaczenia jest to czy kolektor był kiedykolwiek podłączony do kanalizacji gminnej, a jeśli był to czy stanowił w całości przyłącze, gdyż nigdy nie miało miejsca żadne zdarzenie prawne na podstawie którego została przeniesiona własność kolektora na Gminę Sońsk. W świetle powyższego, akurat w kwestii czy Gmina Sońsk jest właścicielem kolektora, skarżąca nie powinna mieć absolutnie żadnych wątpliwości, że Gmina Sońsk nie jest i nigdy nie była właścicielem kolektora.

Kilka lat temu Spółdzielnia Mleczarska została podłączona do kanalizacji gminnej. W związku z tym, z uwagi na to, że kolektor jest nieczynny, Gmina Sońsk uważa się za właściciela pozostałości po tym kolektorze, jedynie na znajdujących się na stanowiących własność Gminy Sońsk nieruchomościach. Tak więc, Gmina Sońsk, jako właściciel pozostałych po kolektorze rur pod ulicą Strażacką w Gąsocinie, mogła wykonać dowolne „prace”. Jednakże, te „prace” nie polegały, ponieważ nie mogły polegać, na naprawie czegoś, co jako całość nie stanowiło własności Gminy Sońsk. Prace polegały na zabezpieczeniu odcinka drogi przed zapadnięciem się. Abstrahując od tego, wskazać należy, że remont kanalizacji nie wymaga ani pozwolenia na budowę, ani zgłoszenia.

W trakcie realizacji przez Gminę Sońsk w 2016 roku inwestycji drogowej na ulicy Strażackiej w Gąsocinie, Wykonawca inwestycji aby ustalić przyczyny uszkodzeń nawierzchni ulicy, która w ramach inwestycji była wymieniana, i powody zapadania się gruntu, wykonał prace polegające na

zerwaniu nawierzchni drogi i zrobieniu wykopu, w miejscu zapadania się gruntu. Okazało się, że nadal znajdujące się w gruncie rury wyłączzonego z użytkowania kolektora ściekowego, który przebiegał w tamtym miejscu, były uszkodzone, co powodowało zapadanie się gruntu. Ani Zamawiający ani Wykonawca nie przewidywali, że pod nawierzchnią drogi znajduje się pokruszona, zapadnięta betonowa rura z przeciekającą wodą. Wykonawca, mając obowiązek prawidłowego wykonania przedmiotu umowy, uznał za konieczne wykonanie dodatkowego zabezpieczenia gruntu przed zapadaniem się i, biorąc pod uwagę swoje zobowiązania z tytułu gwarancji, uznał, że najlepszym sposobem zabezpieczenia gruntu pod nawierzchnią drogi przed zapadaniem się, uwzględniając zagrożenie nasiąkania gruntu wodą mogącą płynąć z rur, czego nie można było wykluczyć z uwagi na to, że te rury były uprzednio częścią kolektora ściekowego, będzie położenie nowych rur w miejsce uszkodzonych. Wykonawca uznał, że ani zasypanie ziemią z wykopu, ani zasypanie piaskiem, nie dawało żadnej gwarancji, że ziemia nie będzie się zapadać. Zaproponował wzmocnienie podłoża kilkoma plastikowymi rurami, położonymi w miejsce zastanych połamanych rur, przez które sączyła się woda, niszcząc podłoże pod wymianą nawierzchnią drogi. Sposób wzmocnienia podłoża pod nową nawierzchnią drogi był uzgodniony z Zamawiającym. Zabezpieczenie to wykonał Wykonawca na własny koszt. Zarówno zakup nowych rur, usunięcie uszkodzonych rur, jak też położenie nowych rur, odbyło się w całości na koszt Wykonawcy i nie było objęte kosztorysem. Zamawiający nie poniósł żadnych kosztów związanych z wymianą rur, ani za materiały, ani za robociznę. Zabezpieczenie to było dodatkowym, nie przewidzianym przez Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia, ani w kosztorysie.

Z kolei wątpliwość Rady Gminy Sońsk budzi, że skarżąca nie ma wątpliwości, że ewentualny problem z rurami jest w pasie drogi gminnej – ulicy Strażackiej, które to rury są w odległości od domu skarżącej dwa razy większej (ok. 30 metrów) od rur przebiegających przez sąsiednią nieruchomość (ok. 15 metrów). Co więcej, rury przebiegają przez 4 prywatne nieruchomości w krótszej odległości od domu skarżącej, niż rury przebiegające przez nieruchomość Gminy, jednakże skarżąca mimo to zgaduje, że problem jest z rurami przebiegającymi przez nieruchomość Gminy. Jednakże, skarżąca nie przedstawia żadnych dowodów, nawet nie uprawdopodobnia, dlaczego twierdzi, że problem jest z rurami przebiegającymi przez nieruchomość Gminy. Skarżąca nie przedstawia żadnych dowodów, nawet nie uprawdopodobnia, dlaczego nie uważa, że problem jest z rurami na którejkolwiek z 4 nieruchomości prywatnych na których rury znajdują się znacznie bliżej domu skarżącej.

Z tych powodów w części dotyczącej niewywiązywania się przez Wójta Gminy Sońsk z obowiązków wynikających z ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, należy podtrzymać poprzednie stanowisko Rady Gminy Sońsk, zawarte w uchwale Nr XLIV/336/2018 Rady Gminy Sońsk z dnia 31 stycznia 2018 roku, o uznaniu skargi za bezzasadną, z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącej.

W części skargi dotyczącej nie załatwienia przez Wójta Gminy Sońsk wniosku skarżącej o udostępnienie informacji publicznej, wskazać należy, że skarżąca w ostatnim czasie złożyła 4 wnioski o udostępnienie informacji publicznej. Ustawowy termin na udostępnienie informacji żądanej w najwcześniej złożonym wniosku upłynie dopiero 10 marca 2018 roku. Tak więc, nie miało miejsce żadne naruszenie prawa przez Wójta Gminy Sońsk w tym zakresie.

W przypadku jednak, gdyby skarżąca uważała, iż organ dopuścił się bezczynności przy udostępnianiu informacji publicznej, Rada Gminy Sońsk poucza, że służy jej prawo do wniesienia

skargi na bezczynność do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ul. Jasna 2/4, 00-013 Warszawa.

Pouczenie: zgodnie z przepisem art. 239 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, w przypadku, gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności - organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadomienia skarżącego.